XXXII Piątek Okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*?k* 17,26-37): Jak działo się za dni Noego, tak będzie również za dni Syna Człowieczego: jedli i pili, żenili się i za mąż wychodziły aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki; nagle przyszedł potop i wygubił wszystkich. Podobnie jak działo się za czasów Lota: jedli i pili, kupowali i sprzedawali, sadzili i budowali, lecz w dniu, kiedy Lot wyszedł z Sodomy, spadł z nieba deszcz ognia i siarki i wygubił wszystkich; tak samo będzie w dniu, kiedy Syn Człowieczy się objawi.

W owym dniu kto będzie na dachu, a jego rzeczy w mieszkaniu, niech nie schodzi, by je zabrać; a kto na polu, niech również nie wraca do siebie. Przypomnijcie sobie żonę Lota. Kto będzie się starał zachować swoje życie, straci je; a kto je straci, zachowa je. Powiadam wam: Tej nocy dwóch będzie na jednym posłaniu: jeden będzie wzięty, a drugi zostawiony. Dwie będą mleć razem: jedna będzie wzięta, a druga zostawiona». Pytali Go: «Gdzie, Panie?» On im odpowiedział: «Gdzie jest padlina, tam zgromadzą się i sępy».

«Kto b?dzie si? stara? zachowa? swoje ?ycie, straci je; a kto je straci, zachowa je»

Rev. D. Enric PRAT i Jordana
(Sort, Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj w dominującym kontekście materialistycznej kultury, wielu zachowuje się jak za czasów Noego «jedli i pili, żenili się i za mąż wychodziły» (Łk 17,28), lub jak współcześni Lota, «(...) kupowali i sprzedawali, sadzili i budowali» (Łk 17,28). Przy takiej krótkowzrocznej wizji najwyższe dążenie wielu redukuje się do własnego tymczasowego życia fizycznego, a w związku z tym ich wszelkie starania koncentrują się nad ochroną tego życia - ochraniać i wzbogacać.

W komentowanym fragmencie Ewangelii Jezus chce wyjść z tej wizji życia, która okalecza człowieka i prowadzi do frustracji. Czyni to poprzez poważne i mocne zdanie, zdolne do wzruszenia sumień i zmuszające do stawiania fundamentalnych pytań: «Kto będzie się starał zachować swoje życie, straci je; a kto je straci, zachowa je» (Łk 17,33). Rozmyślając o tym nauczaniu Jezusa Chrystusa, Augustyn mówi: «Co to znaczy? Zginą wszyscy, którzy robią te rzeczy, to znaczy, ci którzy biorą śluby, uprawiają winorośla i budują? Nie oni, ale ci, którzy chwalą się tym, którzy stawiają te rzeczy ponad Bogiem, którzy są gotowi obrazić Boga dla tych rzeczy».

W rzeczywistości ten, kto stracił życie chcąc je zachować, ten, kto żył wyłącznie w ciele, nie pozwalając zakwitnąć duchowi; czy nawet kto żyje dla siebie, kompletnie ignorując innych. Jest oczywiste, że życie w ciele będzie stracone, a życie w duchu, jeśli się nie dzieli, słabnie.

Życie samo w sobie, ma naturalną tendencję do wzrostu, do entuzjazmu, owocowania i rozmnażania. Natomiast jeśli się je porywa i zamyka próbując je posiąść chciwie i na wyłączność, usycha i umiera. Z tego powodu wszyscy święci na wzór Jezusa, który żył intensywnie dla Boga i ludzi, oddawali hojnie swe życie na różne sposoby w służbie Bogu i bliźnich.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Bardziej niż sam grzech, obraża i drażni Pana to, że grzesznicy nie czują bólu z powodu swoich grzechów» (Święty Jan Chryzostom)

- «Przekonanie, że ludzkość jest w stanie czynić sprawiedliwość bez Boga jest aroganckie i wewnętrznie fałszywe. Nie jest przypadkiem, że z tej ambicji wynikły największe okrucieństwa» (Benedykt XVI)

- «(...) Miłość stanowi największe przykazanie społeczne. Szanuje drugiego i jego prawa. Wymaga praktykowania sprawiedliwości, do czego tylko ona nas uzdalnia. Jest natchnieniem dla życia będącego darem z siebie: "Kto będzie się starał zachować swoje życie, straci je; a kto je straci, zachowa je" (Łk 17, 33)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1889)